
Sensoryka dla smyka

- Tor przeszkód - zbudujcie go z poduszek, krzesel, wałków, dużych klocków itp. Pomiedzy różne przeszkody wplećcie „fakturowe ścieżki”. Wykorzystajcie do nich resztki różnych wykładzin, folię bąbelkową, bibułę, chropowate wycieraczki, karton falisty, trochę papieru ściernego. Można również w niskie pudełka, pojemniki wsypać materiały o różnej fakturze, wielkości, grubości, temperaturze np. kamyczki, żwirek, piasek, kasztany, szyszki, fasolę, groch, kaszę, makarony, ryż, folię aluminiową, watę, miękkie pompony, sznurki, piórka, lód itp. Przy tworzeniu naszego domowego toru przeszkód zadbajmy o to, żeby był on odpowiednio przymocowany do podłoża, tak by jego poszczególne elementy nie zmieniały swojego położenia podczas wykonywania przez dziecko kolejnych ruchów. Tor należy pokonywać zarówno w pozycji stojącej jak i czworaczkiej, tak by pobudzić receptory dotykowe znajdujące się w stopach i w dłoniach. Pamiętajcie o zdjęciu skarpetek 😊.

Nie zawsze dziecko od razu polubi każdą zaproponowaną przez nas fakturę. Dajmy naszym pociechom trochę więcej czasu na zaakceptowanie nowych, mniej przyjemnych dla nich bodźców. Życzę udanej zabawy!

- Balon - umocujcie napompowany balon na sznurku i zawieście go pod sufitem. Odbijajcie go najpierw lewą ręką, prawą ręką, obiema rękami. Aby uatrakcyjnić tę zabawę do balona można wsypać kilka ziarenek grochu, kolorowe koraliki, małe dzwoneczki, brokat, a nawet nalać do niego troszeczkę wody. Odbijać balon możemy w rytm muzyki. Dzieci bardziej sprawne motorycznie mogą odbijać balon nieprzymocowany do sznurka.

- Naleśnik - na podłodze, łóżku rozłóżcie koc lub kołdrę i ciasno zrolujcie w nią dziecko. Bawcie się w smarowanie, zawijanie i rozwijanie naleśnika. Zawinięte w koc dziecko możemy ugniatać, zaczynając od górnych partii jego ciała - ramiona, ręce, a kończąc na dolnych - biodra, nogi, stopy. Dzieciaki uwielbiają tę zabawę.
- Ćwiczenia i zabawy z wodą:
 - Przygotujcie dwie miski - jedną z ciepłą, a drugą z zimną wodą oraz kilka przedmiotów. Dziecko ma wyławiać po kolei przedmioty z ciepłej wody i wrzucać je zanurzając głęboko rękę, do stojącej obok miski z zimną wodą. Po chwili powtarzamy ćwiczenie, lecz tym razem dziecko wyławia przedmioty z zimnej wody i wrzuca je do ciepłej.
 - Dziecko przy pomocy dłoni wyławia z miski wrzucone do niej wcześniej kostki lodu.

Iga Kamińska-Gawron

Emilia Skoneczko